wolnelektury.pl

Wacław Wolski

Uczta upiorów

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

WACŁAW WOLSKI

Uczta upiorów

Już się ma pod koniec starożytnemu światu[1]

Z. Krasiński

Obiit XIX — natum est XX [2]
...Dwunasta wybiła. Znów dzwonią puchary,
Stół złoty, owalny, upiory czerwone
Obsiadły dokoła, na poły uśpione,
Przekleństwem pijanych pożegnać wiek stary...

Błyszczały ścian czarne, lustrzane granity,
Przeróżnych kolorów owalne lampiony
Rzucały dokoła tęczowy blask śćmiony[3]...
Na twarzach upiorów złość, ból był wyryty...

W niedbałych też pozach siedzieli na ławach
Ze srebra, złocisty płyn lejąc z pucharów...
Strop czarny podpierał rząd czarnych filarów,
Błyszczących granitem na czarnych podstawach...

Upiory krzyczały na przemian: «Hej, wina!
Nadziei, dogmatu, pewności, rozkoszy!
Znów tragizm istnienia sen z powiek nam płoszy...»
Bezładne okrzyki wydaje drużyna...

W powietrzu tęczowym brzmi nastrój rozpaczy
Bezdomnych, nieszczęsnych pijanych szaleńców,
Normalnej ludzkości piekielnych odmieńców,
Co czują, co myślą, co cierpią inaczej...

Błyszczały tęczowo przyćmione lampiony,
Pijanych upiorów lśnią oczy zamglone,
A bólem skrzywione ich twarze czerwone
Omraczał złych przeczuć cień szary, srebrzony...
. . . . . .

Noc ciemna zagląda przez szyby z kryształu
Oczami gwiazd złotych, zmrużonych figlarnie,
W sumienia upiorów, w ich piersi trupiarnie,
Gdzie próżno by szukać choć iskry zapału...

Do czarnej, sklepionej, gotyckiej komnaty,
Gdzie błyszczy lustrzany chór czarny, gdzie blaty

[1] *Już się ma pod koniec starożytnemu światu* — motto pochodzi ze *Wstępu* do *Irydiona* Zygmunta Krasińskiego. [przypis redakcyjny]

[2] *Obiit XIX, natum est XX* — zmarł wiek XIX, urodził się wiek XX; trawestacja słów: *Obiit Gustavus, natus est Conradus* z III. części *Dziadów* Mickiewicza. [przypis redakcyjny]

[3] *śćmiony* — dziś popr.: zaćmiony a. przyćmiony. [przypis edytorski]

Złotego lśnią stołu, lamp smuga tęczowa,
Zagląda gwiazdami noc mroźna, styczniowa...

Hej, z czupryn upiorów dymiący war bucha,
Wzrok mętny przesłania marzenia mgła złota...
Czerwieńsi na ławach już legli bez ducha,
Pijących ogarnia nieznana tęsknota...

W ich głowach piekielnie chichoczą puszczyki,
W ich piersi lodowniach zawyły brytany...
Niech zgłuszą sumienia akordy muzyki!
Buchnęły, na chórze złociste organy...
. . . . . .

Zagrały organy jak w ciemnym kościele
Gotyckim, gdzie błyszczą barwione witraże,
Gdzie słodkie profile, aniołów lśnią twarze...
Gdzie błyszczą w półmroku złociste piszczele...

Przed wielkim ołtarzem, w błękitnym obłoku
Kadzideł — płomieni świec miga tysiące...
A tłumy pobożne szarzeją w półmroku,
Wsłuchane w orkiestry złocistych trąb grzmiące...

Zagrały organy jak w ciemnym kościele,
W gotyckiej z czarnego granitu komnacie...
W tęczowym lamp świetle pijane postacie...
Czerwonych upiorów diabelskie wesele...
. . . . . .

Pieściwy dźwięk słodkiej kościelnej muzyki
Rozpylał się w tęczach płonących lampionów,
Jak gdyby kryształne aniołków fleciki
Wzbijały tumany dźwięczących wibrionów[4]...

Jak gdyby śnieżyste skrzydlate cheruby
Płakały rzewliwie nad nędzą istnienia...
Perłami łez rzęsił powietrze płacz luby
Nad lśniącym owalem złotego pierścienia...

Lamp barwne płomienie... Owalny stół złoty...
Na dłoniach upiory oparły swe czoła...
Melodia pajęcza, jak tchnienie anioła...
A w sercach wampiry śmiertelnej tęsknoty...

[4] *wibriony* — nazwa drobnoustrojów o kształcie spiralnie kręconych pręcików, szybko wibrujących. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest w domenie publicznej.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wolski-uczta-upiorow/

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Aneta Rawska, Emanuel Modrzejewski, Tadeusz Boy-Żeleński.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.